

Sygn. akt VII Ka 114/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie VII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Karol Gondro

Protokolant: Justyna Szczap

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej C. P. w C. Bogusława Kromołowskiego

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2019 r.

sprawy **M. M. (1) syna J. i J. ur. (...) w B.**

oskarżonego z art. 177 § 1 k.k. i art. 178 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., art. 178a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 15 listopada 2018 r. , sygn. akt XI K 312/18

orzeka:

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w opisie czynu przypisanego oskarżonemu M. M. (1) w punkcie I precyzuje, że naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodujące potrącenie pieszej było umyślne i polegało na znajdowaniu się przez oskarżonego w opisanym tam stanie nietrzeźwości,

b) uchylając pkt 4 na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza na poczet orzeczonej wobec oskarżonego w pkt 3 kary łącznej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w postaci zatrzymania od dnia 17 września 2017 roku od godz. 23.25 do dnia 19 września 2017 roku godz. 14.43 przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. prostuje zaskarżony wyrok w ten sposób, że w jego części wstępnej zamiast miejsca urodzenia (...) wpisuje miejsce (...);

4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty za postępowanie przed Sądem II instancji oraz obciąża wydatkami postępowania odwoławczego w wysokości 20 zł (dwudziestu złotych).

Sygn. akt VII Ka 114/19

UZASADNIENIE

M. M. (1) został oskarżony o to, że:

1. w dniu 17 września 2017 roku w C. przy ul. (...) około godziny 21.25 kierując pojazdem marki R. (...) o numerach rejestracyjnych (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości przy stężeniu nie mniejszym niż 0,26 mg/l zawartości alkoholu w jednym decymetrze sześciennym w wydychanym powietrzu naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc ulicą (...) w kierunku ulicy (...) w C. potrącił prawym zewnętrznym lusterkiem kierowanego przez siebie pojazdu idąc lewym poboczem ulicy (...) w kierunku ulicy (...) pieszą A. A. (1), a następnie odjechał z miejsca zdarzenia w kierunku ulicy (...) powodując u pokrzywdzonej obrażenia w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia barku prawego, stłuczenia powłok brzusznych oraz złamania paliczka bliższego palca III ręki prawej, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonej naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na okres powyżej dni siedmiu,

tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k. i art. 178 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.

2. w dniu 17 września 2017 roku w C. przy ul. (...) około godziny 21.25 kierował pojazdem mechanicznym marki R. (...) o numerach rejestracyjnych (...) po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości przy stężeniu alkoholu nie mniejszym niż 0,26 mg/l w jednym decymetrze sześciennym wydychanego powietrza,

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 15 listopada 2018 roku w sprawie sygn. akt XI K 312/18 orzekł:

1. uznał oskarżonego M. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie I (pierwszym) części wstępnej wyroku, z tym iż przyjął, że czynem swym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i art. 178 § 1 k.k. i za to na mocy art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. skazał go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. uznał oskarżonego M. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie II (drugim) części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. i za to na mocy art. 178a § 1 k.k. skazał go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

3. na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu w punkcie 1 (pierwszym) i 2 (drugim) wyroku kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres zatrzymania od dnia 17 września 2018 roku od godz. 23.25 do dnia 18 września 2018 roku godz. 00.20, ustalając, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

5. na mocy art. 42 § 3 k.k. i art. 43 § 1 i 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięciu) lat;

6. na mocy art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego oskarżonemu w punkcie 5 (piątym) wyroku zakazu zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 17 września 2017 roku do dnia 15 listopada 2018 roku;

7. na mocy art. 43a § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych;

8. na mocy art. 47 § 3 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej A. A. (1) nawiązkę w kwocie 12.000 złotych (dwanaście tysięcy złotych);

9. na mocy art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt. 3 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w kwocie 2.252,88 złotych (dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt dwa złotych osiemdziesiąt osiem groszy) i opłatę w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego oraz prokurator.

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości i zarzucił:

1. Obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie skutkujące uznaniem, iż oskarżony naruszając nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, doprowadził do umyślnego skutku w postaci spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu, kiedy materiał dowodowy nie tylko nie wskazuje na sprawstwo oskarżonego, ale przede wszystkim brak wskazania w uzasadnieniu orzeczenia, na czym Sąd oparł ustalenie zamiaru sprawcy, a tym samym brak w niniejszej sprawie wypełnienia znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 177 § 1 kodeksu karnego;

ewentualnie

2. Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj.

a) art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, pogwałceniem zasad prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, a w szczególności poprzez;

ustalenie, że ciąg poszlak jest na tyle mocny, że wskazuje na sprawstwo oskarżonego;

przypisanie sprawstwa oskarżonemu na podstawie jednoznacznego wskazania przez pokrzywdzoną, która w rzeczywistości nie widziała twarzy osoby sprawcy w sposób dostateczny;

uznanie, iż opis zdarzenia wskazany przez pokrzywdzoną polega na prawdzie i znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka Ł. K., podczas gdy świadek K. zaprzeczył informacjom podanym przez pokrzywdzoną;

oparcie tezy oskarżenia na zeznaniach świadków, z których żaden nie miał pewnej wiedzy o osobie sprawcy zdarzenia;

uwzględnienie dowodu z zeznań świadka w osobach M. P. i M. D. (1) na okoliczność informacji uzyskanych od bratowej oskarżonego, w miejsce dowodu bezpośredniego z zeznań świadka A. M. (1);

ustalenie, iż zeznania świadków M. P. i M. D. (1) zostały potwierdzone informacjami uzyskanymi od małżonki oskarżonego, gdy w rzeczywistości brak w aktach dowodu z zeznań świadka I. M., ponieważ skorzystała ona z prawa do odmowy zeznań;

poczynienie ustaleń faktycznych wskazujących na popełnienie przestępstwa przez oskarżonego na podstawie materiału dowodowego wyselekcjonowanego w sposób kierunkowy, co w zestawieniu z wyjaśnieniami oskarżonego wskazuje na kierunkowe nastawienie Sądu I instancji do kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego, który to Sąd wybiórczo zinterpretował zebrany w sprawie materiał dowodowy przemawiający na jego niekorzyść, a jednocześnie pomijając wyjaśnienia oskarżonego idące w przeciwnym kierunku;

uznanie, że oskarżony działał w zamiarze wywołania skutku w postaci obrażeń opisanych w art. 157 § 1 k.k., kiedy materiał dowodowy nie tylko nie wskazuje na sprawstwo oskarżonego, ale przede wszystkim brak wskazania w uzasadnieniu orzeczenia, na czym Sąd oparł ustalenie tegoż zamiaru,

b) art. 182 § 1 k.p.k. w zw. z art. 186 § 1 k.p.k. poprzez odtworzenie zeznań świadka I. M. w sposób pośredni, tj. przytoczenie uzyskanych od niej informacji dotyczących zdarzenia przez świadków M. P. oraz M. D. (2) w sytuacji, gdy pouczona o prawie do odmowy składania zeznań skorzystała z przysługującego jej prawa oświadczając, że odmawia składania zeznań;

c) art. 5 S 2 k.p.k. polegającą na rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowy, a mianowicie okoliczności, które potwierdzałyby tezę, iż to właśnie oskarżony kierował pojazdem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...);

d) w konsekwencji powyższych uchybień proceduralnych błęd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym uznaniu, iż oskarżony M. M. (1) w dniu 17 września 2017 roku w C. przy ul. (...) około godziny 21:55, kierując pojazdem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości przy stężeniu nie mniejszym niż 0,26 mg/l zawartości alkoholu w jednym decymetrze sześciennym w wydychanym powietrzu, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż jadąc ul. (...) w kierunku ul. (...) w C. potrącił prawym zewnętrznym lusterkiem kierowanego przez siebie pojazdu idącą lewym poboczem ul. (...) w kierunku ul. (...) pieszą A. A. (1), a następnie kierunku ul. (...), powodując u pokrzywdzonej obrażenia w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia barku prawego, stłuczenia powłok brzusznych oraz złamania paliczka bliższego palca III ręki prawej, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonej naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na okres powyżej dni siedmiu, a w konsekwencji swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zabronionego z art. 177 § 1 k.k. i art. 178 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.

II. Co do pkt 2 wyroku

1. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 178 § 1 k.k., poprzez błędne jego zastosowanie w sytuacji, gdy należało uznać wcześniejsze kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości za czyn współukarany uprzedni.

W konsekwencji skarżący wniósł:

1) uniewinnienie oskarżonego M. M. (1) od zarzutu stawianego mu w punkcie I części wstępnej wyroku, tj. od popełnienia czynu zabronionego z art. 177 § 1 k.k. i art. 178 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.;

2) umorzenie postępowania karnego w stosunku do oskarżonego co do czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, a stypizowanego w art. 178a § 1 k.k. – na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k.;

3) w przypadku uniewinnienia oskarżonego oraz umorzenia postępowania wnoszę na zasadzie art. 632 pkt 2 kodeksu postępowania karnego o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego M. M. (1) zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za I i II instancję według norm prawem przepisanych.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego, w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze w punkcie 1, 2, 3, zarzucając:

- rażąco niewspółmierność orzeczonej kary za czyn I i czyn II oraz kary łącznej, poprzez niedostateczne rozważenie przez Sąd I instancji dyrektyw ich wymiaru z art. 53 k.k. w zw. z art. 56 k.k. w zakresie dotyczącym stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu, albowiem oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa a w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości przy stężeniu 0,26 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, który to stan sprawia zaburzenie zdolności do prawidłowych /arg. ex Ekspertyza sądowa, red. M. Kała, D. Wilk, J. Wójcikiewicz, Warszawa 2017, s. 202/, oskarżony poruszał się z dużą prędkością po drodze gdzie odbywa się ruch innych pojazdów oraz pieszych, przy niesprzyjających warunkach pogodowych, tym samym stwarzał duże zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu lądowym, odjechał z miejsca zdarzenia nie interesując się losem potrąconej pokrzywdzonej A. A. (1) /typ kwalifikowany przestępstwa z art. 177 § 1 k.k./ chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej /por. post. SN z 21.10.2009r., V KK 176/09, Biul. PK 2009, Nr 9, poz. 1.2.12./ co niewątpliwie stanowi okoliczność obostrzającą odpowiedzialność kamą, a zatem tak wymierzona kara tj. za czyn 1 kary 10 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn 2 kary 3 miesięcy pozbawienia wolności i wymierzona kara łączna 10 miesięcy pozbawienia wolności nie spełniają zasady indywidualizacji kary oraz zasady sprawiedliwej kary, bo miarą sprawiedliwości kary jest współmierność do stopnia szkodliwości społecznej czynu w granicach winy sprawcy i taka tylko kara może budzić aprobatę dla wymierzonych

kar oraz zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, a także w ten sposób stwarzać warunki do umocnienia się świadomości prawnej społeczeństwa / arg. ex wyr. SA w Lublinie z 6.12.2000r., II Aka 221/00, Prz. Orz. PA w Lublinie 2001, Nr 14/.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1, 2 i 3 i wymierzenie za czyn I tj. czyn z art. 177 § 1 k.k. i art. 178 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. kary 2 lat pozbawienia wolności, a za czyn II, tj. czyn z art. 178a § 1 k.k. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczenie na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. kary łącznej w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesione apelacje zasadniczo były nieskuteczne, zainicjowana nimi kontrola instancyjna doprowadziła natomiast do ujawnienia okoliczności, powodujących konieczność częściowej zmiany zaskarżonego wyroku.

Apelacja obrońcy oskarżonego była częściowo zasadna odnośnie zarzutu „2 b”. Obrońca oskarżonego słusznie podniósł niezasadne odtworzenie zeznań świadka I. M. poprzez przytoczenie jej relacji poprzez zeznania świadków M. P. i M. D. (2). Odmowa składania zeznań była prawem żony oskarżonego I. M., która skorzystała z tego prawa na rozprawie. Skorzystanie z prawa do odmowy zeznań powoduje, że nie można ani ujawnić już przeprowadzonego dowodu z zeznań świadka, ani też nie można substytuować tego dowodu. Jest to bowiem zakaz dowodowy, a odtworzenie zeznań świadka, który odmówił składania zeznań, poprzez zeznania innych świadków stanowiło prawnie niedozwolone obejście tego zakazu dowodowego. Analogiczne uwagi Sąd Okręgowy odnosi do odtworzenia relacji oskarżonego tuż po jego zatrzymaniu. Sąd Rejonowy odtworzył słowa oskarżonego z czasu jego zatrzymania poprzez zeznania policjantów. Oskarżony był wtedy w stanie nietrzeźwości, co wyłączało nie tylko możliwość procesowego przesłuchania go, ale również wykluczało wszelkie inne metody, które służyłyby substytuowaniu jego relacji. Wskazane uchybienia prawa procesowego na kanwie niniejszej sprawy nie wpłynęły jednak na finalne rozstrzygnięcie. Pozostały materiał dowodowy pozwalał bowiem na przypisanie oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Rejonowy wbrew zarzutom skarżącego dokonał bowiem właściwej karnoprawnej oceny czynów zarzucanych oskarżonemu, opierając się na łańcuchu dowodów, które łącznie dały podstawę do skazania oskarżonego. Nawet wskazane wyżej wyeliminowanie części argumentów przytoczonych przez Sąd I instancji nie zmienia wniosku, że dokonana przez niego ocena dowodów jest logiczna, obiektywna, a także zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to mieści się w granicach swobody Sądu, a nie można jej przypisać cech dowolności. Należy podkreślić, że Sąd Rejonowy zgromadził pełny materiał dowodowy w sprawie, przeprowadzone zostały wszystkie niezbędne dowody, na skutek czego podstawą wyroku zgodnie z treścią art. 410 k.p.k. był całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Analiza całokształtu materiału dowodowego (za wyjątkiem części okoliczności wskazanych we wstępie, które nie mogły być procesowo brane pod uwagę) w sposób jednoznaczny potwierdziła zasadnicze ustalenia Sądu Rejonowego.

Z urzędu konieczne jest jedynie wskazanie w tym miejscu, że Sąd Rejonowy przypisując oskarżonemu popełnienie zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów nie sprecyzował jaki charakter miało naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w szczególności czy było umyślne czy nieumyślne. W świetle utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa przy ocenie przesłanek odpowiedzialności za czyn określony w art. 177 § 1 k.k. niedopuszczalne jest pominięcie tej kwestii (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2008 r. II KK 37/08). Należy wskazać, że Sąd Rejonowy w uzasadnieniu orzeczenia podkreślił, że oskarżony kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości, znajdując się w normalnej sytuacji motywacyjnej, będąc poczytalnym w chwili czynu (s. 18-19 uzasadnienia, k. 331-332). Bezsprzeczne jest, że decyzja o prowadzeniu pojazdu pomimo znajdowania się w stanie nietrzeźwości jest świadomym działaniem osoby, która narusza zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, gdyż powszechnie wiadome są skutki prowadzenia pojazdów pod wpływem alkoholu. Jednocześnie podjęcie decyzji o kierowaniu pojazdem pod wpływem alkoholu nie wyłącza odpowiedzialności karnej art. 31 § k.k. Co więcej stanowi to okoliczność obciążającą co znalazło wyraz w ocenie społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu. Dlatego Sąd Okręgowy sprecyzował opis czynu przypisanego oskarżonemu wskazując, że przypisane oskarżonemu M. M. (1) w punkcie I wyroku naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodujące potrącenie pieszej było umyślne i polegało na znajdowaniu się przez

oskarżonego w opisanym tam stanie nietrzeźwości. Sąd Okręgowy nie wyszedł przy tym poza granice zaskarżenia, gdyż nie wyszedł poza granice czynu (zdarzenia historycznoprawnego) podlegającego prawnocarnej ocenie, a jednocześnie nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego.

Wracając natomiast do zarzutów apelacji należy ponownie wskazać, że – wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego – ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy nie była fragmentaryczna, a pełna i zgodna z regułami postępowania dowodowego. Sąd Rejonowy ocenił wnikliwie zebrane dowody, zestawiając je z innymi dowodami, poddając je logicznej, ocenie także przez pryzmat doświadczenia życiowego. To, że pokrzywdzona nie widziała dokładnie twarzy sprawcy wypadku w kontekście całego zebranego przez Sąd Rejonowy dowodów nie oznacza konieczności przyjęcia odmiennych ustaleń niżli poczynionych przez tenże. Zeznania pokrzywdzonej posłużyły jako dowód pośredni dla ustalenia pojazdu sprawcy, kierunku z jakiego się poruszał a także pośrednio jego osoby. Pokrzywdzona zapamiętała posturę oskarżonego. W wyniku wypadku został zniszczony telefon pokrzywdzonej. Jej wujek zgłosił się do niej jako pośrednik z propozycją odszkodowania w imieniu oskarżonego, co w zbieżności czasowej i miejscowej stanowiło logiczną konsekwencję przyjęcia przez oskarżonego odpowiedzialności za wypadek. Ł. K. potwierdził pokrzywdzonej, że sprawcą wypadku był jego kolega M. M. (1). Kilka dni po wyjściu pokrzywdzonej ze szpitala (...) w towarzystwie (...) przyszedł do A. A. (1) przeprosić ją. Powiedział, że poniesie koszty jej telefonu i żeby się z nim kontaktowała przez chrzestnego Ł. K.. Dodał, że sam bał się przyjść. Ł. K. kupił A. A. telefon, a M. M. (1) miał mu zwrócić pieniądze, czego jednak nie uczynił. Powyższe wynika z zeznań A. A. (1), czemu słusznie Sąd Rejonowy dał wiarę. Nieco odmienne przedstawienie tych okoliczności przez świadka Ł. K. słusznie zostało przez Sąd Rejonowy ocenione jako nieprzekonywujące i podyktowane zapewne chęcią przedstawienia sytuacji korzystniejszej dla oskarżonego. Zdaniem Sądu Okręgowego wiarygodna była pierwsza spontaniczna wersja świadka, na którą nie wpłynął rozwój postępowania karnego i obawa o prawne konsekwencje czynu oskarżonego. Zasadnie Sąd Rejonowy wskazał, że gdyby bowiem oskarżony nie prowadził samochodu, nie miałby podstaw, aby przeproszać pokrzywdzoną i obiecywać zwrot pieniędzy za uszkodzony telefon. Oczywistym jest, że sam samochód nie spowodował wypadku, za który miałby przeproszać oskarżony jako jego właściciel. Sąd Okręgowy dodaje, że niewiarygodne jest aby oskarżony przeproszał i chciał naprawić szkodę wyrządzoną wprawdzie jego mieniem, ale kierowanym przez osobę trzecią.

Brak bezpośredniego świadka całego zdarzenia nie stało na przeszkodzie dokonany ustaleniom faktycznym. Świadcowie zeznawali na okoliczność, o których mieli wiedzę, a ustalone na tej podstawie fakty stanowiły logiczny i konsekwentny ciąg dowodów, który pozwolił na ustalenie stanu faktycznego, pozwalającego na skazanie oskarżonego za zarzucane mu przestępstwa. Jak już wyżej wskazano częściowe oparcie się na zeznaniach M. P. i M. D. (1) było niezasadne, ale nie miało wpływu na całościową ocenę materiału dowodowego. Wbrew zarzutom obrońcy ciąg poszlak jest na tyle mocny, że jednoznacznie wskazuje na sprawstwo oskarżonego. Bezzasadny jest przy tym zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Rejonowy w postępowaniu dowodowym rozwiął wszelkie wątpliwości w sposób, który uprawniał Sąd Rejonowy do przypisania oskarżonemu zarzucanych mu czynów. Sąd Rejonowy wystarczająco odniósł się do wszelkich okoliczności w sprawie logicznie, odpierając pojawiające się wątpliwości.

Zgromadzone w sprawie zespół dowodów pośrednich pozwolił na przypisanie oskarżonemu sprawstwa. Stanowią go wskazane już wyżej zeznania pokrzywdzone A. A. (1), a także zeznania A. K. i C. G.. Sąd Rejonowy szczegółowo przeanalizował te dowody i wywody te Sąd odwoławczy w całości podziela. Również w zakresie związanym z „wątkiem” dotyczącym Ł. K. o czym była już wyżej mowa. W tym miejscu należy natomiast podkreślić, że z zeznań A. K. wynika, że któryś z braci M. był w barze około 20-21, wiadomo z innych dowodów, że nie był nim A. M. (2). Słusznie Sąd Rejonowy zwrócił też uwagę na wagę opinii genetycznej. Oczywiście naturalne jest, że w samochodzie należącym do oskarżonego i użytkowanego przez niego na co dzień musiały znajdowały się jego ślady biologiczne, niemniej jednak niezwykle wysoki stopień prawdopodobieństwa wskazany przez biegłych, a dotyczący pochodzenia śladów na kierownicy i gałce zmiany biegów samochodu F. (...) w sposób istotny wpływa na uprawdopodobnienie sprawstwa oskarżonego. Wreszcie niezwykle istotne jest nagranie z monitoringu. Widać na nim osobę postury odpowiadającej oskarżonemu, która bardzo swobodnie porusza się po posesji, idzie w kierunku auta bezpośrednio, z rozeznaniem tego miejsca. Należy zauważyć, że osoba ta weszła furtką, która umiejscowiona jest blisko domu, gdy tymczasem brama i wjazd jest od tego domu nieco oddalony. Niewątpliwie obca osoba na pewno weszłaby na posesję bramą, nie narażając

się na to, że przechodząc koło budynku mieszkalnego ktoś z jego mieszkańców mógłby ją zauważyć. Należy podkreślić, że było to w godzinach wieczornych. Trudno zakładać, aby właściciele posesji nie dbali o to, kto o tej porze w sposób niezauważony może wejść na posesję i dostać się do stojących na niej w głębi samochodów. Poza tym na nagraniu widać, że przy wejściu i wyjściu mężczyzny z posesji przed furtką jest pies, który na pewno szczekałby na obcą osobę, co musiałoby zwrócić uwagę domowników. Widać też na nagraniu, że gdy osoba wychodzi z posesji ma rozpiętą koszulę. To uzupełnia się z zeznaniami policjantów, którzy stwierdzili, że oskarżony spał w spodniach bez koszuli. Zdaniem Sądu Okręgowego można w takich okolicznościach zakładać, że oskarżony był na tyle pijany, że po dojściu do domu w rozpiętej koszuli jedynie ją zdjął, po czym się położył i w takim stanie znalazła go Policja. Na nagraniach widać jak, wychodząc strasznie się zatacza. Podsumowując, ciąg poszlak wskazanych powyżej jednoznacznie wskazuje na sprawstwo oskarżonego i zarzuty apelacji kwestionujące taką ocenę dowodów należy uznać za bezzasadne.

Bezzasadny jest również zarzut obrazy prawa materialnego polegający na tym, że Sąd nie przyjął, że art. 178a § 1 k.k. stanowił czyn współukarany. Przyjęcie odrębności czynów polegających na kierowaniu pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz na spowodowaniu przez kierującego pojazdem w takim stanie wypadku komunikacyjnego było w realiach sprawy w pełni uzasadnione. W ustalonym stanie faktycznym niewątpliwie nie zostało spełnione kryterium jedności celu działania sprawcy. W jednym stadium ocenianego zdarzenia cel działania sprawcy polegał na złamaniu zakazu prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości i jest on jednoznaczny od strony oceny prawno-karnej. Natomiast w drugim stadium cel działania sprawcy jest z punktu widzenia prawnokarnego neutralny, albowiem sprawca dążył do osiągnięcia określonego punktu geograficznego, a jedynie na skutek naruszenia zasad ostrożności doszło to tzw. zboczenia działania, w którego wyniku nastąpił wypadek drogowy. Słuszność powyższego poglądu znajduje oparcie choćby w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2002 r. zgodnie z którym, zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi dwa odrębne czyny zabronione - jeden określony w art. 178a § 1 lub 2 k.k., drugi zaś - w art. 177 § 1 lub 2 k.k. w związku z art. 178 § 1 k.k. (I KZP 4/02). Należy zauważyć – czemu dał wyraz Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swego orzeczenia – że po spowodowaniu wypadku oskarżony pojechał dalej: z ulicy (...) skierował się na ul. (...), potem dojechał do baru i stamtąd wrócił na ulicę (...). Wynika to z zeznań świadków A. K. (pracownicy baru) i C. G.. Ten drugi widział jak samochód kierowany przez oskarżonego wyjeżdża z ulicy (...) w prawo na ulicę (...). Podkreślił, że w trakcie tego manewru auto zjechało prawie całkowicie na przeciwny pas ruchu. Powyższa okoliczność podkreśla wniosek, że dla właściwego oddania bezprawia wynikającego z zachowania oskarżonego niezbędne jest skazanie go za dwa odrębne czyny.

Bezzasadna była również apelacja prokuratora. W ocenie Sądu odwoławczego orzeczonej wobec oskarżonego kara nie posiadają cech rażącej niewspółmierności i są odpowiednie w stosunku do wagi popełnionych czynów oraz stopnia ich społecznej szkodliwości. Sąd pierwszej instancji prawidłowo rozważył i uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i zasadami wymiaru kary, nie przekraczając przy tym granic dyskrecjonalności sędziowskiej, stanowiącej ustawową zasadę sądowego wymiaru kary. Niewspółmierność kary musi być natury zasadniczej, czyli rażąca w stopniu nie dającym się zaakceptować. Do uznania zasadności takiego zarzutu konieczne jest wykazanie, jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego, mającego w świetle art. 53 k.k. znaczenie dla wymiaru kary. Przeciwwstawienie ocenie wyrażonej przez Sąd orzekający jedynie odmiennego poglądu, opartego na subiektywnym przekonaniu skarżącego, nie może uzasadniać zarzutu błędu w zakresie wysokości orzeczonej kary (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 stycznia 2018 r., II AKa 208/17, LEX nr 2463381). Żadne tego rodzaju uchybienia nie zostały jednak w niniejszej sprawie wykazane. Dlatego apelacji oskarżyciela publicznego Sąd odwoławczy nie uwzględnił.

Kontrola instancyjna spowodowała natomiast konieczność dokonania przez Sąd Okręgowy prawidłowego zaliczenia oskarżonemu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności. Niewątpliwie błąd Sądu I instancji w tej mierze wynikał częściowo z oczywistej omyłki pisarskiej (wskazanie roku 2018 zamiast roku 2017), częściowo jednak z racji niewłaściwego ustalenia momentu zwolnienia oskarżonego. Po jednoznacznym ustaleniu tego drugiego Sąd Okręgowy uchylił pkt 4 wyroku i na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonej wobec oskarżonego w pkt 3 kary łącznej

okres rzeczywistego pozbawienia wolności w postaci zatrzymania od dnia 17 września 2017 roku od godz. 23.25 do dnia 19 września 2017 roku godz. 14.43 przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy. Jednocześnie Sąd Okręgowy z urzędu sprostował zaskarżony wyrok w ten sposób, że w jego części wstępnej zamiast miejsca urodzenia oskarżonego (...) wpisał miejsce (...) zgodnie z danymi z akt postępowania. Sąd Okręgowy był do tego uprawniony na podstawie art. 105 § 2 k.p.k.

Podstawę orzeczenia Sądu Okręgowego stanowi treść art. 437 § 1 i 2 k.p.k. Z kolei na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. orzeczono o kosztach, zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty za postępowanie przed Sądem II instancji oraz obciążając go wydatkami postępowania odwoławczego w wysokości 20 zł (dwudziestu złotych).